

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XVII, 7

SECTIO G

1970

Z Katedry Historii Doktryń Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa UMCS  
Kierownik: doc. dr hab. Jan Malarczyk

R o m a n T O K A R C Z Y K

**Poglądy Winstanleya na państwo doskonałe**

Взгляды Уинстэнли на идеальное государство

Winstanley's Idea of a Perfect State

1. ZAŁOŻENIA OGÓLNE

„Puczali niegdyś apostołowie, że wszystkiego próbować należy, a obstawać można przy najlepszym. Program ustroju, jaki proponuję, to pierwotna sprawiedliwość i pokój na ziemi [...]”<sup>1</sup> „W ustroju tu proponowanym nie doznasz niedostatku jedła, odzienia czy wolności wśród braci.”<sup>2</sup> Takie oto pełne optymizmu słowa wypowiedział Winstanley na temat proponowanego przez siebie idealnego ustroju społecznego, odpowiadającego zasadom wolności i sprawiedliwości. Opis owego państwa doskonałego znajdujemy w ostatniej, najbardziej dojrzałej jego pracy *Prawo wolności* (*The Law of Freedom*), wydanej w r. 1652 w Londynie.

Jest to rozprawa utopijna, którą ze względu na treść można podzielić na trzy części. Pierwsza część zawiera krytykę monarchii i republiki independentkiej, powtarzając sumarycznie treść wcześniejszych traktatów, nie dotyczących modelu państwa doskonałego. Przedmiotem analizy będzie część druga, w której podane zostały zasady ogólne wolnej republiki (*free commonwealth*) oraz część trzecia, będąca projektem konstytucji republiki doskonałej (*a platform*).

Nauka Winstanleya o państwie wyrasta z ogólniejszych założeń, do-

<sup>1</sup> *The Works of Gerrard Winstanley*, ed. G. H. Sabine, Ithaca — New York 1965, s. 515.

<sup>2</sup> *Ibid.*, s. 516.

tyczących antagonistycznych sił natury ludzkiej. Siłami tymi, według niego, są: troska o „bezpieczeństwo wspólne” (*common preservation*), gwarantująca dobro ogółu ludności i samolubna, partykularna troska człowieka o „bezpieczeństwo własne” (*self preservation*). Państwowe odpowiedniki tych sił — to republika i monarchia. Winstanley nadzieje swoje na realizację ideału społecznego wiązał z „prawdziwą republiką” (*true commonwealth*) w odróżnieniu od republiki independentckiej, nie odpowiadającej nakazom wolności i sprawiedliwości.

Forma państwa, którą Winstanley nazywa „rządem”, to sposób „zarządzania ziemią i zasady zachowania się ludności”, oparte na prawie.<sup>3</sup> Istnieją dwa sposoby zarządzania ziemią, a zatem i dwa rodzaje rządów. Własność prywatna jest podstawą monarchii, zaś własność wspólna ziemi — oparciem „prawdziwej republiki”. Monarchia ucieleśnia troskę o „własne bezpieczeństwo”, prawo silniejszego i dlatego musi opierać się na przemoc. „Rząd królewski” charakteryzuje podział społeczeństwa na biednych i bogatych, chciwość, okrucieństwo, nienawiść do bliźniego, waśnie obywatelskie, niesprawiedliwość, nadużycia władz, tyrania sądów, obłuda kleru. Słowem, to całe zło, które łączy się z własnością prywatną.<sup>4</sup>

„Prawdziwa republika” natomiast, to forma państwa, gwarantująca „bezpieczeństwo wspólne”. „Rząd republikański” organicznie wiąże się ze społecznym ustrojem wolności, sprawiedliwości i współpracy ludzi. Ustrój taki gwarantuje przekształcenie ziemi we „wspólną skarbnicę” narodu ze wszystkimi, wynikającymi stąd, społecznymi, politycznymi i moralno-etycznymi następstwami.<sup>5</sup> W republice doskonałej każdy troszczy się o dobro bliźniego, tak jak o swoje własne. Ponieważ głównym środkiem produkcji w republice jest ziemia, przeto „bezpieczeństwo wspólne” — to prawo każdego do plodów matki ziemi.<sup>6</sup> „Prawdziwa republika” jest republiką społeczną.

Monarchię i republikę różniły, według Winstanleya, nie tylko polityczne zasady, ale przede wszystkim to, że ucieleśniały one różne systemy ustroju społecznego, monarchia w rzeczywistości, a republika w ideale. Po raz pierwszy w historii myśli politycznej formy państwa uznane zostały za funkcję form stosunków społecznych, szczególnie zaś stosunków własnościowych. Opis ustroju państwa idealnego świadczy, że Winstanley był zdecydowanym republikaninem, bowiem urzeczywistnienie ideałów komunistycznych związał z republikańską formą państwa.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 528.

<sup>4</sup> *Ibid.*, ss. 353—355.

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 533.

<sup>6</sup> *Ibid.*, s. 246.

Na początku Winstanley w proponowanym przez siebie porządku komunistycznym negował potrzebę przymusu i urzędów. Wspólna własność ziemi, jak mu się wydawało, eliminowała tę konieczność. Sądził, że przestępczość, kary i więzienia znikną wraz z własnością prywatną, gdyż stanowią jej konsekwencję. Później jednak, prawdopodobnie w związku z doświadczeniami w ruchu diggerów, uświadomił sobie konieczność powściągnięcia siłą tych, którzy zagrażaliby dobru republiki. Dlatego w *The Law of Freedom* Winstanley porzuca przekonania zbliżone do anarchizmu<sup>7</sup> — w idealnej republice działa już rozbudowany system sankcji karnych. Odstąpienie od zasad anarchistycznych mogło również wynikać — jak się wydaje — z różnicy zadań, jakie stawiał Winstanley z jednej strony przedsięwzięciu kopaczy, z drugiej zaś — republice doskonałej. W pierwszym przypadku argumentacja anarchistyczna służyła do wykazania bezpodstawności wysuwanych przeciwko diggerom zarzutów w związku z ich rzekomym zamiarem obalenia przemocą istniejącego ustroju państwowego, a także do podkreślenia doskonałości ustroju wspólnoty, w którym przemoc państwowa jest niepotrzebna. W drugim przypadku Winstanley doszedł do wniosku, że władza polityczna, kierująca produkcją społeczną i broniąca podstaw republiki przed ewentualnymi zamachami na jej dobro, jest konieczna. Dużą rolę odegrał przy tym niewątpliwie upadek optymistycznych złudzeń, związanych z utopijnym przedsięwzięciem diggerów z r. 1649.

Podstawą idealnej republiki, według Winstanleya, jest wolność, sporne i wieloznaczne pojęcie, którego interpretacja stanowiła w latach 1647—1649 oś walki politycznej w Anglii.<sup>8</sup> W związku z tym autor utopii pisze: „Powszechną wolność [...] chciałbym mieć za regułę praktyczną, a nie za czcze gadanie”.<sup>9</sup> Wolność to przede wszystkim uwolnienie się od nędzy — „wolność polega na bogactwie, a niewola na ubóstwie [...] Lepiej dla człowieka być pozbawionym ciała niż pozbawionym strawy dla ciała”.<sup>10</sup>

Przeciwstawiając swoje pojęcie wolności koncepcjom wszystkich ruchów politycznych rewolucji angielskiej — episkopalistów, prezbiteria-

<sup>7</sup> „Nie jesteśmy przeciwni — pisał Winstanley w liście do Fairfaxa — żadnym władzom i prawom rządzącym narodami świata, lecz dla naszej grupy nie potrzebujemy ani jednych, ani drugich”. *Ibid.*, s. 284 i n. Na anarchistyczne wątki w pismach Winstanleya wsgazują m.in. P. Zagorin: *A History of Political Thought in the English Revolution*, London 1965, s. 55; W. Schenk: *The Concern for Social Justice in Puritan Revolution*, London — New York 1948, s. 104. W. P. Wołgin: *Poprzednicy naukowego socjalizmu*, Warszawa 1958, s. 43.

<sup>8</sup> „Bardziej jeszcze niż zamożność, przedmiotem dumy Anglików jest wówczas jego stosunkowa wolność”. A. Maurois: *Dzieje Anglii*, Warszawa 1957, s. 203.

<sup>9</sup> *The Works...*, s. 517.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 520.

nów, independentów, lewellerów i innych — nie uwzględniającym „prawdziwej podstawy wolności”, Winstanley był przekonany, że wolność polega na tym, w jaki sposób (swobodny czy zniewolony) człowiek zdobywa środki do życia. Ponieważ w jego czasach podstawowym źródłem dóbr materialnych była wciąż jeszcze ziemia, wniosek nasuwał się łatwo — „Prawdziwa wolność w Rzeczypospolitej polega na swobodnym korzystaniu z ziemi”.<sup>11</sup>

Wolny dostęp do ziemi — to cel wszystkich poczynań ludzkich. „Tak tedy, od rozbójnika na drodze publicznej do króla siedzącego na tronie, azaliż wszyscy nie dążą do tego, aby czy to siłą oręża, czy to przez tajne szachrajstwa wyrwać sobie wzajemnie władanie ziemią, albowiem wiedzą, że wolność ich polega na bogactwie, a niewola na ubóstwie?”<sup>12</sup> Niewola wynikająca ze stosunków społecznych, opartych na prywatnej własności ziemi, kształtuje oblicze moralne człowieka i jego wewnętrzną naturę.” Jestem przekonany — pisał Winstanley — że gdyby należycie zbadać takie postaci niewoli wewnętrznej ducha jak chciwość, pycha, obłuda, zazdrość, zgryzota, lęk, rozpacz i szaleństwo, to wszystkie one miałyby za przyczynę to niewolnictwo zewnętrzne, w jakie jedni ludzie spychają drugich.”<sup>13</sup>

Tak oto zasadniczym elementem wolności stało się prawo do ziemi i środków utrzymania. Wolność powinna być czymś więcej niż formalno-polityczną deklaracją, jeśli nie chce pozostać „czczym gadaniem”. Jednym z podstawowych filozoficznych i teoretyczno-politycznych osiągnięć Winstanleya jest więc fakt, że starał się wykazać związek zachodzący pomiędzy problematyką wolności i własności. Powiązał nadto zagadnienie to z kwestią sprawiedliwości. Pojęcie sprawiedliwości interpretował także konkretnie, na wzór chrześcijański — „Czyn tak, jakbyś chciał, żeby tobie czyniono: miłuj nieprzyjaciół swoich nie w słowach, lecz w czynach.”<sup>14</sup>

Postulatowi sprawiedliwości, podobnie jak i idei wolności, zdolna jest zadośćuczynić „prawdziwa republika”. Naród, który jako pierwszy zaprowadzi taki doskonały ustrój społeczny, będzie obfitować w pokój i dostatek. Natomiast narody świata — snuje swoje fantazje Winstanley — będą pragnęły poznać urok tego ustroju i jego urzędzenia. A zatem najwyższy czas, aby poznać zasady ustrojowe republiki doskonałej (Rzeczypospolitej).

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 519.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 520.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 520 i n.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 545.

## 2. USTRÓJ GOSPODARCZY

W idealnym społeczeństwie *Utopii* Morusa rolnictwo nie stanowi odrębnej od przemysłu gałęzi produkcji, natomiast w *Prawie wolności* Winstanleya ekonomika idealnej Rzeczypospolitej opiera się przede wszystkim na rolnictwie. Może to posłużyć za dowód, że Winstanley w mniejszym stopniu niż Morus był obciążony racjonalistycznymi abstrakcjami, wiązał zaś mocniej swój ideał z konkretną angielską rzeczywistością. Gospodarka angielska XVII wieku bowiem, mimo szybkiego rozwoju przemysłu i handlu, wciąż jeszcze opierała się na rolnictwie. Podobnie wypowiedzieli się Petty i Lock, którzy utożsamiali nawet wszelką produkcję z rolnictwem, a wszelką własność z własnością ziemską.

Rolnictwo w oczach Winstanleya, to nie tylko podstawa bogactwa społecznego, ale także źródło wszelkich rzemiosł i nauk znanych w Rzeczypospolitej. Rzemiosło — to kontynuacja rolnictwa, dalszy etap pracy rolnika, jej uwieńczenie. Z rzemiosł na uwagę zasługują: górnictwo, hodowla bydła, gospodarka leśna oraz „obserwacja wschodów i zachodów słońca, księżyca i gwiazd na niebie”. „Kto działa w jednej z tych dziedzin lub we wszystkich pięciu jest pożytecznym synem rodu ludzkiego.”<sup>15</sup>

Ogólnonarodowa własność ziemi i bogactw naturalnych stanowi gospodarcze podstawy wolnej Rzeczypospolitej, a formy organizacyjne proponowane dla produkcji społecznej, to nic innego jak manufaktura rozproszona w rzemiosła i prosta kooperacja w rolnictwie. Przy opracowywaniu projektu Winstanley korzystał z obserwacji rzeczywistości, bowiem podstawą przemysłu w owym czasie była jeszcze praca ręczna, wykonywana przy pomocy stosunkowo prostych i łatwo dostępnych narzędzi.<sup>16</sup> Świadczy to o prymitywizmie idealnego ustroju gospodarczego Winstanleya, jednak na owe czasy nie było to czymś wstecznym, ponieważ jeszcze w 100 lat później, w warunkach burzliwej rewolucji przemysłowej, twórcy komunistycznych teorii, Meslier i Morelly, nie posunęli się w tym względzie naprzód.<sup>17</sup>

Rodzina jest podstawową jednostką produkcyjną Rzeczypospolitej. O ile można trafnie sądzić na podstawie nieprecyzyjnych i wieloznacznych sformułowań Winstanleya, produkcja rodziny ma opierać się na

<sup>15</sup> *Ibid.*, ss. 577—578.

<sup>16</sup> Ch. Hill: *Ziemia w dobie rewolucji* [w:] *Rewolucja angielska 1640 r.*, Warszawa 1951, s. 119 i n.

<sup>17</sup> W. P. Wołgin: *Razwitiye obszczestwiennoj mysli wo Francji w XVIII w.*, Moskwa 1958, s. 287 i n.

rolnictwie lub rzemiośle albo na jednym i drugim.<sup>18</sup> W *Prawie wolności* powtarza się wielokrotnie, że udział w pracach rolniczych jest obowiązkiem każdej rodziny, niezależnie od jej innych zajęć. Zadanie grupy urzędników, zwanych nadzorcami (*overseekers*), polega m. in. na tym, „[...] żeby baczyli, aby każda rodzina przydzieliła kogoś do pracy rolniczej, zarówno przy oraniu i uprawie roli w czasie zasiewów, jak i przy sprzęcie pól i składaniu w zbiornicach w czasie żniw.”<sup>19</sup>

Miasto (*city*) w projekcie Winstanleya oddzielone jest od wsi (*country*). Z dużą dozą prawdopodobieństwa można twierdzić — autor nie mówi o tym wyraźnie — że obowiązkowe uczestnictwo w pracach rolniczych dotyczy wyłącznie rodzin wiejskich. Świadczą o tym przepisy zamieszczone w utworze, odnoszące się do zbiornic towarów w miastach. Zbiornice te mają być zaopatrywane przez daną rodzinę, „tak jak i dziś sklepy w każdym mieście są zaopatrywane”.<sup>20</sup>

Jeśli rodzina miejska ma być zatrudniona tylko w przemyśle, to *Prawo wolności* zawiera znacznie wyższy stopień społecznego podziału pracy niż *Utopia* Morusa. Natomiast rodzina wiejska łączy pracę na roli z rzemiosłem, ponieważ rolnictwo, według Winstanleya, to dziedzina znacznie zróżnicowanych zajęć. Być może, wyraził się w tym poglądzie proces zróżnicowania majątkowego i zawodowego chłopstwa, postępujący między wiekiem XVI i połową XVII wieku na wsi angielskiej.<sup>21</sup> Nie znalazł natomiast w utopii dostatecznego wyrazu rozwój wielkiej produkcji przemysłowej, zachodzący we współczesnej autorowi Anglii. *Prawo wolności* posługuje się terminologią właściwą dla średniowiecznego przemysłu rzemieślniczego, opierającego się na produkcji rodzinnej.

W rzemiośle pracują ojcowie, dzieci, a także uczniowie z innych rodzin. Rodzina w Rzeczypospolitej jest bardziej produkcyjną wspólnotą niż wspólnotą więzów krwi. Poszczególne rodziny specjalizują się w produkcji określonych wyrobów. Rejestr specjalności zawodowych nie wychodzi poza ramy średniowiecznych zawodów rzemieślniczych. Postęp społecznego podziału pracy przejawia się w tym, że specjalizacja rozrywa więzy patriarchalnej rodziny, ponieważ jej członkowie nie mają

<sup>18</sup> Nie ma natomiast żadnych wątpliwości, że Winstanley oddzielał rolnictwo od rzemiosła. Świadczą o tym poszczególne zwroty w traktacie: „wytwory pracy rolników i rzemieślników”, „poszczególni rzemieślnicy”, „różni rzemieślnicy, a więc tkacze płóciennych i wełnianych tkanin, prządki, kowale, kapelusznicy, rękawicznicy itp.”. *The Works...*, ss. 582, 557, 551.

<sup>19</sup> *Ibid.*, s. 549.

<sup>20</sup> *Ibid.*, ss. 293, 549 i 592.

<sup>21</sup> Por. M. B a r g: *Narodnyje nizey w Anglijskoj burżuazyjnoj riewolucji XVIII w.*, Moskwa 1967, s. 225.

obowiązku pracować pod kierownictwem ojca. Dowodzi to priorytetu przynależności zawodowej nad rodzinną w procesie produkcji. Moment ten zbliża Rzeczpospolitą Winstanleya do państwa utopian Morusa i świadczy o znacznym wpływie tradycji średniowiecznej na autora *Prawa wolności*, np. w projekcie Rzeczypospolitej dla mistrza rzemieślniczego przewidziany jest 7-letni staż uczniowski w danym rzemiośle, podobnie jak tego wymagało elżbietańskie ustawodawstwo z r. 1563.<sup>22</sup>

Do kogo należy własność rzemieślniczych narzędzi pracy w utopijnym państwie — z tekstu utworu nie wynika jasno. Gdyby jednak posłużyć się analogią do własności rolniczych narzędzi pracy, to należałoby je uznać za własność wspólną, znajdującą się w indywidualnym użytkowaniu.

Organizacja produkcji rolniczej jest zarysowana w traktacie niejasno, mimo że w rolnictwie Winstanley pisze z dużą znajomością rzeczy. Podstawową komórkę produkcyjną, podobnie jak w rzemiośle, stanowi rodzina.<sup>23</sup> W zależności od dojrzałości fizycznej i liczebności członków rodzin zaopatruje się je w pługi, brony, wozy, łopaty, sierpy, topory itd. Nie wiadomo, kto dostarcza rodzinom narzędzi pracy. Ojcowie rodzin jednak są odpowiedzialni za ich posiadanie. Winstanley nic także nie wspomina o zaopatrywaniu w narzędzia rzemieślników. Prawdopodobnie uważał, że rzemieślnicy i rolnicy powinni sami starać się o narzędzia pracy. Ponieważ w owym czasie były one zarówno w rzemiośle, jak i w rolnictwie stosunkowo proste i łatwo dostępne, Winstanley widocznie uważał, że nie ma potrzeby poruszać sprawy ich własności.

Pewną trudność sprawia także odpowiedź na pytanie, czy członkowie rodzin wiejskich pracują na oddzielnych kawałkach ziemi, czy na ziemi uprawianej wspólnie przez wspólnotę rodzin. Z utworu raczej wynika, że praca w rolnictwie, w odróżnieniu od rzemiosła, powinna być organizowana na zasadach pracy wspólnej rodzin. Świadczy o tym postanowienie zobowiązujące odpowiedzialnych za wykonanie pracy nadzorców nie tylko do zarządzania, ale też do wyznaczania liczby pracujących z poszczególnych rodzin.<sup>24</sup> Taki porządek, rzecz prosta, byłby niecelowy, gdyby praca na roli polegała na uprawianiu określonych działek przez poszczególne rodziny. W traktacie jest mowa o „obowiązku” stawienia się do prac rolnych przedstawicieli rodzin wiejskich. Mówi się także o wspólnej własności rolniczych narzędzi pracy, chociaż znajdują się one w indywidualnym użytkowaniu. Również dobytek stanowi własność wspólną. Wszystko to przemawia za tym, że autor skła-

<sup>22</sup> *The Works...*, s. 542 i n.

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 582.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 527.

niał się ku wspólnocie pracy w Rzeczypospolitej.<sup>25</sup> Argumentem za takim stanowiskiem może być też często powtarzane przez Winstanleya we wcześniejszych utworach wezwanie: „pracujcie wspólnie, wspólnie spożywajcie chleb”, którego nigdzie nie odwołał.

Forma organizacji prac rolniczych w Rzeczypospolitej jest bardziej nowożytna niż organizacji przemysłu — pierwsza bowiem przypomina manufakturę scentralizowaną, natomiast druga łączy się raczej z manufakturą rozproszoną. Zbliżyła to niewątpliwie traktat do rzeczywistości angielskiej XVII wieku, kiedy to w przemyśle kapitał z trudem konkurował z indywidualno-rodzinnymi formami rzemiosła, w rolnictwie zaś prowadził do likwidacji feudalnych struktur i organizacji produkcji w postaci kapitalistycznych form.<sup>26</sup>

Rodzi się pytanie, jak wyobrażał sobie Winstanley proces społecznej reprodukcji i podziału produktów pracy w sprawiedliwym społeczeństwie. Przede wszystkim wyeliminował w idealnym państwie pieniądze, a także handel, z wyjątkiem stosunków z cudzoziemcami.<sup>27</sup> Pod groźbą ciężkich kar zakazana została transakcja kupna-sprzedaży siły roboczej tak w odniesieniu do pracodawcy, jak i pracownika. Złoto i srebro nie ma w „wolnej republice” innego zastosowania, jak miedź, ołów, żelazo i inne metale, które są wykorzystywane do wyrobu naczyń, ozdób i narzędzi itp.<sup>28</sup> Praca produkcyjna jest obowiązkiem każdego do lat 40. Osoby, które osiągnęły tę granicę wieku mogą kontynuować pracę dobrowolnie, poświęcić się zajęciom umysłowym albo zostać nadzorcami.

Komunistyczne zasady produkcji i podziału dóbr znajdują wyraz w organizacji magazynów społecznych (*Storehouses*), które zakłada się w każdym mieście i parafii. Do magazynów parafialnych zwożone są wszystkie produkty rolne, gdzie rozdziela się je następnie wśród ludności.<sup>29</sup> Inne magazyny, zwane ogólnymi, przeznaczone są do przechowywania surowców; z nich każdy rzemieślnik otrzymuje te materiały, których wymaga praca w jego rzemiośle. Poza tym w magazynach specjalnych przechowuje się produkty pracy poszczególnych rzemieślników. Dla każdego rzemiosła przewidziany jest osobny magazyn o odpowiedniej nazwie. Ponieważ magazyny stanowią wspólne dobro mieszkańców republiki, każdy może otrzymywać z nich to, czego potrzebuje, podobnie jak to dotychczas nabywał za pieniądze.<sup>30</sup> W taki oto sposób

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 550, 583.

<sup>26</sup> Por. B a r g: *op. cit.*, s. 227.

<sup>27</sup> *The Works...*, s. 594.

<sup>28</sup> *Ibid.*, s. 595.

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 550.

<sup>30</sup> *Loc. cit.*



Winstanley kreuje zasadę „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego potrzeb”.

Zastanawiać może tylko, że przy podziale dóbr pracy społecznej nie przewiduje się żadnych ograniczeń. Winstanley nie przypuszczał nawet, aby jakiegos produktu mogło nie wystarczyć dla wszystkich. Jednocześnie zakładał równość w potrzebach co do ich różnorodności (odzień, żywność, mieszkanie), przy zróżnicowaniu ilościowej strony potrzeb. W tym drugim względzie idealne społeczeństwo Winstanleya daleko odeszło od ideałów ascetycznej równości biedaków w nędzy, zalecanej przez średniowieczne sekty komunistyczne. W państwie doskonałym panuje obfitość dóbr materialnych, zagwarantowana społecznym charakterem pracy i doskonałością procesu produkcji.

Kontrola społeczna indywidualnego zapotrzebowania sprowadza się do prawnego zakazu takiej nadmierności, która prowadziłaby do marnotrawienia bogactwa społecznego. „Bezrozumną praktykę” marnotrawstwa ściga się prawem.<sup>31</sup> Każdy ojciec rodziny czuwać powinien, aby w jego domu nie przygotowywano na śniadanie, obiad i podwieczorek więcej pożywienia niż tego potrzebuje rodzina. Dotyczy to zwłaszcza produktów łatwo psujących się. Jeśli mimo dwukrotnych upomnień określona rodzina nie będzie przestrzegała tych postanowień, to ojciec rodziny zostanie skazany na roczną pracę, aby wiedział, „co to znaczy zdobywać pożywienie”.<sup>32</sup>

Łatwo zauważyć, że wyobrażenia Winstanleya o charakterze potrzeb ludzkich były jeszcze znacznie ograniczone i niedojrzałe. „Co może być człowiekowi więcej potrzebne w tym ziemskim życiu — pyta on — poza pożywieniem, odzieżą i mieszkaniem”.<sup>33</sup> W tym prymitywnym zrównaniu potrzeb ludzkich był on synem swojego czasu i najuboższych warstw społecznych, które reprezentował. Z punktu widzenia naukowego socjalizmu projekt jego był utopią, albowiem proletariat „[...] niesie ze sobą nie socjalizm równości drobnych posiadaczy, lecz socjalizm wielkiej uspołecznionej produkcji”.<sup>34</sup>

W odróżnieniu od *Utopii* Morusa *Prawo wolności* nie zna społecznej organizacji wyżywienia. Pożywienie przygotowuje się i spożywa oddzielnie w każdej rodzinie.<sup>35</sup> Zadanie to spoczywa na kobietach, które wciąż jeszcze odsunięte są od uczestniczenia w życiu publicznym. Celem osłabienia u utopian instynktów własnościowych Morus nakazywał

<sup>31</sup> *Ibid.*, ss. 599—600.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 600.

<sup>33</sup> *Ibid.*, s. 583.

<sup>34</sup> W. Lenin: *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 12, s. 334 i n.

<sup>35</sup> Utrzymanie indywidualnego charakteru spożycia odbiega od dosłownego rozumienia zalecanej przez Winstanleya zasady: „spożywajcie chleb wspólnie”.

co 10 lat zmianę mieszkań, Winstanley natomiast inaczej — dopuszcza, by obywatele Rzeczypospolitej posiadali własność osobistą, chronioną prawem. Mimo że ziemia i jej plody stanowią dobro wspólne, dom, sprzęt domowy i środki do życia należą do poszczególnych obywateli republiki.<sup>36</sup> Te realistyczne cechy idealnego społeczeństwa są zbliżone do wymogów praktyki życiowej.

Praca w republice nosi w pełni konkretny charakter, bowiem wytwarza się tylko potrzebne rzeczy. Rzemieślnicy rozlicznych specjalności produkują wyroby głównie na zaspokojenie własnych potrzeb. Nadmiar zaś, przewyższający ich osobiste potrzeby, przeznaczony jest do wymiany z innymi rzemieślnikami. Jest to zatem prosta wymiana niezbędnych do życia produktów, zbliżona w zasadzie do rozpowszechnionych w ówczesnej Anglii kantorów kupców-manufakturzystów, poza jednym wyjątkiem — wyeliminowaniem pieniędzy.<sup>37</sup>

Uderzające jest niewątpliwie, jak łatwe i proste wydawało się Winstanleyowi przejście od jednego ustroju społecznego do drugiego. Wszystko może pozostać bez zmiany, wystarczy jedynie znieść system pieniężnej wymiany, a ideał społeczny stanie się rzeczywistością. Jest to prawdopodobnie plebejski wyraz naiwnego potępienia rozpowszechnionej wówczas fetyszycacji pieniądza. Prosty lud uważał pieniądz za jedno z głównych źródeł zła społecznego, które było jego udziałem. Zamiast przeto wielbić cudowną siłę złota Winstanley-plebejusz przeklina je i odrzuca.<sup>38</sup> Wydaje się to mu właściwą drogą, wiodącą ku przemianie stosunków społecznych, aż do osiągnięcia zasad sprawiedliwości.

Z jednej strony historyczna ograniczoność i utopizm stanowiska Winstanleya nie budzi wątpliwości. Nie dostrzegał on bowiem faktu, że system wymiany oparty na pieniądzu jest regulatorem produkcji i nawet przy ekonomice w pełni kooperatywnej powinien istnieć. Z drugiej strony należy pamiętać o realnej sytuacji, która stała się przyczyną takiego rozwiązania. Wdzieranie się pieniądza w stosunki własnościowe było wówczas tak silne i wyraźne, że słusznie widział w nim Winstanley najskuteczniejszy środek koncentracji potępionej przez niego własności prywatnej. Poza tym zniesienie „złodziejskiej sztuki kupna i sprzedaży” wydawało się twórcy utopii warunkiem wyzwolenia uciśnionych. Tak więc w Rzeczypospolitej antagonizm społeczny ustąpił miejsca współpracy, handel — prostej wymianie równouprawnionych rzemieślników, bogactwo jednych i ubóstwo drugich — majątkowej równości.

<sup>36</sup> *The Works...*, ss. 597, 527.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 584.

<sup>38</sup> Potępienie przez Winstanleya złota jako środka wymiany przypomina *Utopię* Morusa.

## 3. USTRÓJ POLITYCZNY

O ile ustrój ekonomiczny budował Winstanley w oparciu o istniejące formy, o tyle przy koncepcji ustroju politycznego zdecydowanie zerwał z tradycyjnymi, monarchistycznymi instytucjami państwowymi. Jeśli już posługuje się tradycyjną terminologią, to podkreśla, że zawiera ona zupełnie nowe treści.

Republikański ustrój państwowy to „roztropne i swobodne urządzenie kraju i postępowania ludzkiego przez zastosowanie poszczególnych praw, czyli przepisów, aby wszyscy mieszkańcy mogli żyć spokojnie, syci i wolni w kraju, w którym się urodzili i wychowali”.<sup>39</sup> Istota ustroju „prawdziwej Rzeczypospolitej zawiera się w systemie praw powszechnej wolności, które zabezpieczają środki do życia z ziemi, zarówno dla starszego, jak i młodszego brata; jeden drugiego nie ujarzmi, lecz żyją wspólnie w dostatku i wolności.”<sup>40</sup> Doskonały ustrój państwowy stanowią: odpowiedni urzędnicy, zrozumiałe prawa oraz dokładne ich przestrzeganie.

Winstanley był urzeczony ideą wyborów powszechnych i krótkim okresem sprawowania władzy. Przyjmując ją zatem w swojej Rzeczypospolitej, przychylił się do lewellerskich zasad demokracji. Wszyscy urzędnicy „prawdziwej republiki” pochodzą z wyboru.<sup>41</sup> Władzę swoją sprawują nie dłużej niż w okresie jednego roku. Władza długo i ciągle sprawowana prowadzi do korupcji urzędników. Wielkie urzędy cywilne i wojskowe zepsuły charakter niejednego dobrego z natury człowieka. Długotrwała władza powoduje, że urzędnicy „zbaczają z granic skromności, uczciwości i troskliwości o braci, ponieważ serce człowieka skłonne jest do otaczania się obłokami chciwości, pychy i próżnej chwały”.<sup>42</sup> Nadto, „przyroda uczy nas, że jeśli woda stoi długo w miejscu, psuje się. Lecz woda bieżąca pozostaje słodka i nadaje się do powszechnego użytku”.<sup>43</sup>

Interesująco rozwiązuje Winstanley problem czynnego i biernego prawa wyborczego. W Rzeczypospolitej istnieje grupa obywateli pozbawionych wszelkich praw wyborczych i grupa obywateli nie posiadających biernego prawa wyborczego. Do pierwszej grupy należą „ci wszyscy, którzy są zwolennikami rządów monarchicznych”, zaliczeni do drugiej grupy nie mogą być wybierani, chociaż mogą wybierać. Są

<sup>39</sup> *The Works...*, s. 528.

<sup>40</sup> *Ibid.*, s. 534.

<sup>41</sup> *Ibid.*, s. 538.

<sup>42</sup> *Loc. cit.*

<sup>43</sup> *Loc. cit.*

to: „wszyscy żyjący nieobyczajnie, jak pijacy, peniacze, ciemni tchórze, którzy boją się głosić prawdę ze strachu przed gniewem innych [...], ludzie oddani wyłącznie rozrywkom i zabawie i ludzie skłonni do gadulstwa, jako ci, którzy są pozbawieni moralnego kośćca i doświadczenia [...], którzy rzucili się łapczywie do kupowania i sprzedawania ziemi Rzeczypospolitej”.<sup>44</sup>

Łatwo można dostrzec ścisły związek ideału z realnym życiem Anglii połowy XVII wieku. Pośród pozbawionych bowiem praw wyborczych znajdujemy nie tylko stronników monarchii, ale również — co bardziej charakterystyczne — wszystkich kapitalistów spekulujących ziemią skonfiskowaną po klęsce monarchii i wcześniej. Natomiast godni są piastowania urzędów w idealnej Rzeczypospolitej ci, którzy mężnie walczyli z uciskiem królewskim, którzy gotowi byli ofiarować swoje życie dla wyzwolenia kraju z monarchicznego niewolnictwa, do końca zachowując wierność republice przez utwierdzanie prawdy, sprawiedliwości, wolności i nienawiści do chciwości.

A zatem wymagania stawiane kandydatowi na urzędnika Rzeczypospolitej są bardzo wysokie. Wybierać należy „zwolenników wolności społecznej” bez względu na wyznanie i rodzaj wiary. Ludzi pokojowego usposobienia i obojętności, „tych, którzy cierpieli pod uciskiem królewskim”, bo tylko ci będą w stanie wczuć się w niedolę bliźnich. Wybierać należy ludzi rozumnych, znających prawa, ludzi odważnych i prawdomównych. Aby urzędnicy byli odpowiedni, powinni liczyć nie mniej niż 40 lat życia. Wyborcami mogą być znacznie młodsi obywatele, chociaż ścisła granica wieku nie została określona. Wywody na ten temat zamyka smutna konkluzja: „tak niewielu ludzi nadaje się do tego, żeby być wybranymi na przedstawicieli Rzeczypospolitej”.<sup>45</sup>

W idealnym państwie Winstanleya w poszczególnych jednostkach administracyjnych mają działać odpowiednie urzędy. Ogólnie można stwierdzić, że organizacja administracji posiada charakter wyraźnie patriarchalny. Ojciec rodziny uważany jest za prąródło wszelkiej władzy i pierwszego urzędnika. Parafia stanowi „jedną rodzinę”, a parlament jest „ojcem kraju”.<sup>46</sup> Organizacja administracji Rzeczypospolitej opiera

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 542 i n.

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 543 i n.

<sup>46</sup> Poczynając od Winstanleya aż do Spencera i Godwina, reformatorzy społeczni upatrywali w parafii możliwość zjednoczenia produkcji opartej na wspólności produkcji i samorządu, jeśli tylko parafia uwolniłaby się od tyranii centralnej władzy państwowej. Ch. Hill: *Society nad Puritanism in Pre-revolutionary England*, London 1964, s. 442.

się na wysokim stopniu decentralizacji władzy.<sup>47</sup> Schemat urzędów można przedstawić następująco:

W mieście (*Town*), grodzie (*City*) lub parafii (*Parish*):

- |  |  |
|--|--|
| 1) pokój czyniący ( <i>A Peace maker</i> ),  | 3) policjanci ( <i>A Soldier</i> ),          |
| 2) urząd nadzorców z poczwórną kompetencją ( <i>A four-fold Office of Overseers</i> ), | 4) kierownik robót ( <i>A Task-master</i> ). |
|  | 5) kat ( <i>An Executioner</i> ).            |

W obwodzie (*a Country*) lub hrabstwie (*Shire*):

- |  |   |
|--|---|
| 1) sędzia ( <i>A Judge</i> ),  | łem sędziowskim, albo senatem   |
| 2) pokój czyniący dla poszczególnych miast obwodu ( <i>The Peace makers of every Town within that Circuit</i> ), | powiatowym ( <i>The Overseers and Soldiers attending there upon This, are called either the Judges Court or the Country Senate</i> ). |
| 3) nadzorcy i policja w służbie tychże, którzy zowią się albo trybuna-   |   |
- Dla całego kraju:

- |   |  |
|---|--|
| 1) parlament ( <i>A Parliament</i> ),                               | 3) pocztmistrz ( <i>A Post-master</i> ), |
| 2) duchowni Rzeczypospolitej ( <i>A Commonwealth's, Ministry</i> ), | 4) armia ( <i>An Army</i> ).             |

Wszyscy przedstawiciele władzy wywodzą się z potrzeby utrzymania pokoju społecznego. Urzędnicy powinni służyć sobie nawzajem pomocą, co dotyczy również obywateli i urzędników. Takie tylko zachowanie może sprawić, że cały kraj, a nawet cały obszar ziemski, stanie się jedną rodziną ludzką i jedną dobrze rządzoną Rzeczpospolitą.<sup>48</sup>

Ojciec rodziny — źródło wszelkiej zwierzchności — jest przedstawicielem władzy w rodzinie i reprezentuje ją na zewnątrz. Spoczywają na nim obowiązki opiekuna, nauczyciela i wychowawcy dzieci.<sup>49</sup>

Pokój czyniący są raczej arbitrami niż sędziami. Załatwienie sporów lokalnych przez arbitrów było częścią lewellerskiego planu reformy samorządu lokalnego. Lewellerzy chcieli w ten sposób uniknąć niedostatków długotrwałości procesu sądowego, wysokich jego kosztów i zawiłości procesowych. Obowiązki pokój czyniących polegają na zapobieganiu konfliktom, rozstrzyganiu zaistniałych przestępstw i zwracaniu uwagi „w cztery oczy” tym urzędnikom, którzy zaniedbują swoje obowiązki. Niektóre sprawy rozstrzygają kolegia pokój czyniących. Instancją apelacyjną od decyzji pokój czyniących jest senat powiatowy i parlament krajowy.<sup>50</sup> Nadzorcy regulują produkcję i podział dóbr. W zależności od rodzaju zadań dzielą się na cztery kategorie: 1) tych, którzy chronią nienaruszalność osobistej własności rodzinnej, 2) tych, którzy

<sup>47</sup> Przeciwnie W. Stalnyj: *Utopija Dżerarda Uinstienli*, „Istoriczeskij Żurnal” 1942, ks. 3—4, s. 95.

<sup>48</sup> *The Works...*, s. 545.

<sup>49</sup> *Loc. cit.*

<sup>50</sup> *Loc. cit.*

regulują proces produkcyjny, 3) tych, którzy nadzorują wspólne magazyny i 4) tych, którzy po osiągnięciu 60 lat życia weszli w skład wędrowniej komisji nadzoru ogólnego.<sup>51</sup> Idea nadzorców zbliżona jest do systemu cechowego produkcji londyńskich spółek handlowych. Wykaz urzędników parafii zamykają: policjant, kierownik robót i kat. Wszyscy oni wykonują zadania represyjne w stosunku do przestępców. Ogół urzędników parafii tworzy radę parafii.

Podstawowym urzędem hrabstwa jest trybunał sędziowski albo senat powiatowy, w którym zasiadają: sędziowie, pokój czyniący i nadzorcy danego hrabstwa. Trybunał urzęduje cztery razy w roku na sesjach kwartalnych w czterech różnych częściach hrabstwa. Jest to instancja kontrolna oraz apelacyjna administracji i sądów.<sup>52</sup>

Najwyższy urząd kraju skoncentrowany jest w parlamencie. Parlament łączy władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową. Idea podziału władz nie znalazła, jak widać, swego wyrazu w doktrynie Winstanleya, albowiem klóciła się z jego koncepcją parlamentu jako „władzy ojcowskiej”. Mimo że „ojciec” ten w przeszłości nie zawsze dostatecznie troszczył się o swoje „dzieci”, Winstanley pokładał duże nadzieje w parlamencie Rzeczypospolitej. Parlament składa się z reprezentantów parafii, miast, grodów i hrabstw. Ustawodawstwo parlamentu nabiera mocy obowiązującej dopiero po upływie miesiąca, żeby obywatele mogli skutecznie zgłaszać swoje zastrzeżenia. Winstanley nie ogranicza parlamentu pisaną konstytucją, jak chcieli tego lewellerzy. Podstawowym obowiązkiem parlamentu jest czuwanie nad uprawą „ziemi republiki”, oczyszczanie kraju z pozostałości monarchicznych i nadzór ogólny nad urzędnikami.<sup>53</sup>

Interesująca jest treść rozdziałów *Prawa wolności* poświęconych prawu i ustawodawstwu. Prawa Rzeczypospolitej odpowiadają nakazom rozumu, sprawiedliwości, wolności i wspólnego bezpieczeństwa. „Prawo jest prawidłem regulującym czynności człowieka i innych stworzeń w interesie pokoju społecznego.”<sup>54</sup>

Uchwalanie praw wymaga specjalnej procedury legislacyjnej. Jeżeli obywatele chcą sobie ustanowienia nowych praw lub zmiany starych, wówczas powinna odbyć się dyskusja w parlamencie, w wyniku której można ustalić właściwe rozwiązanie. Jednak gdy w ciągu miesiąca ogłoszony projekt ustawodawczy nie wywołuje sprzeciwu, można uchwalić odpowiednią ustawę. Milczenie oznacza zgodę. Obywatele są zobowiązani do posłuszeństwa wobec prawa tylko wówczas, gdy sami

<sup>51</sup> *Ibid.*, s. 548 i n.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 555.

<sup>53</sup> *Ibid.*, s. 556 i n.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 587.

zaakceptowali projekt określonego przepisu prawnego. Taka procedura ustawodawcza czyni zadość, zdaniem Winstanleya, nakazom wolności.<sup>55</sup>

Prawa Rzeczypospolitej nie wymagają komentowania. „Człowiek bowiem, który podejmuje interpretację prawa albo zaciemnia jego istotę, czyniąc je niejasnym i trudnym do zrozumienia, albo wkłada w nie inny sens, wynosząc w ten sposób siebie samego ponad parlament, prawo i ponad całe społeczeństwo kraju.”<sup>56</sup> Adwokaci i sędziowie w czasach królewskich przyczyniali się swoją interpretacją prawa do naruszania wolności i sprawiedliwości. Błędów tych nie mogą popełniać urzędnicy Rzeczypospolitej.

Prawo nie powinno być wiele, winny być krótkie i często czytane, aby każdy wiedział, jak ma postępować i czego słuchać. Dobry ustrój musi jednak posiadać regulację prawną wszystkich rodzajów działalności, co nadaje rzeczom i czynnościom odpowiednią wagę i chroni przed chaosem. Przymusowy charakter prawa zabezpieczają: sąd, armia, społeczne niewolnictwo (*common servant*) i inne kary, a wśród nich kara śmierci. Konieczność stosowania przymusu w Rzeczypospolitej uzasadnia Winstanley niezbyt jasno. Może on być potrzebny w przypadku powstania rojalistycznego albo celem zwalczania przywar społecznych związanych z własnością prywatną, jak chciwość, pycha, krętaćwo.<sup>57</sup> Zapomina jednak twórca utopii, że podstawą proponowanego ustroju jest własność wspólna.

Pewnym dysonansem w Rzeczypospolitej jest możliwość wymierzania kary śmierci. Grozi ona jednakże za najcięższe przestępstwa, skierowane przeciwko podstawom republiki. Nie jest pomysłem Winstanleya kara niewolnictwa społecznego, którą znali niemal wszyscy utopiści XVI—XVII wieku. Słudzy społeczni (*common servants*) wykonują w Rzeczypospolitej najcięższe prace. Wyróżniają się białym strojem, znosząc swoją karę co najmniej przez rok. Można jednak ją przedłużyć na okres następnego roku. Republika nie zna więzień, a jej prawom przyświecają raczej prewencyjne niż represyjne intencje. Katalog kar uzupełnia poufne napomnienie (*admonish*), publiczna nagana (*reproved*), chłosta i trzymiesięczna praca w charakterze sługi społecznego.<sup>58</sup>

Zwraca uwagę wyłącznie pokojowa polityka idealnego państwa, mimo istnienia w nim sił zbrojnych. Zasadniczo rozróżniał Winstanley wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Wojny prowadzone w obronie niezależności bytu państwowego są, jego zdaniem, sprawiedliwe.

---

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 544.

<sup>56</sup> *Ibid.*, s. 554.

<sup>57</sup> *Ibid.*, s. 583.

<sup>58</sup> *Ibid.*, s. 590

W Rzeczypospolitej armia broni kraju przed wrogiem z zewnątrz.<sup>59</sup> W czasach pokoju obywatele utopijnego państwa przekuwają miecze na pługi i inne pożyteczne narzędzia.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na kilka ciekawszych praw Rzeczypospolitej. Proces nosi charakter sporu, obowiązuje zasada jawności, wykluczone są oskarżenia nie poparte dowodami. Kary wymierza się na podstawie zasady *lex talionis* „oko za oko, ząb za ząb”. Prawa gwarantują pełną tolerancję religijną, a także bezpłatną pomoc lekarską i lekarstwa. Prawo małżeńskie jest proste — małżeństwo zawierają mężczyzna i kobieta darzący się miłością. Zbiornice publiczne zastępują posagi. Mężczyzna, który spłodził dziecko poza związkiem małżeńskim, obowiązany jest dziewczynę poślubić.<sup>60</sup>

#### 4. ORGANIZACJA OŚWIATY

W Rzeczypospolitej Winstanleya zadziwia współczesnych oryginalność rozwiązań w dziedzinie oświaty i wychowania.<sup>61</sup> W momencie pisania *The Law of Freedom* ewolucja duchowa autora utopii była już zakończona. To, co w tym traktacie dotyczy religii, niezbitnie świadczy, że niedawny mistyk i spirytualista, zbliżył się do materialistycznego pojmowania świata. Dotychczasowej tezie o poznawaniu świata na drodze zgłębiania istoty duchowego Boga, przeciwstawił tezę wręcz odwrotną, o poznawaniu Boga na drodze zgłębienia istoty materialnego świata. „Poznać tajniki przyrody — pisał — znaczy poznać dzieła Boże, poznać zaś dzieła Boże w obrębie stworzenia, znaczy poznać Boga samego, bo Bóg mieszka w każdej widzialnej sprawie lub istocie.”<sup>62</sup>

Takie pojmowanie istoty poznania miało zasadnicze znaczenie dla organizacji systemu oświatowego w Rzeczypospolitej. Winstanley z dużym talentem polemicznym wypowiedział zdecydowaną walkę z „nauczaniem tradycyjnym” (*traditional knowledge*), którego szczególnym przejawem było nauczanie teologii przez duchowieństwo. Kler zasłużył na krytykę, albowiem nakazywał wiarę w wiedzę wyimaginowaną, nieprawdziwą, oślepiającą człowieka tym, co inni pisali i mówili (*traditional knowledge*), sięgając niewiarę w jedynie prawdziwe, osobiste poznanie doświadczalne (*experimental knowledge*).<sup>63</sup>

Zdecydowanie odrzucając i krytykując, bynajmniej nie bezinteresowne, nauczanie teologii przez kler, Winstanley wzniósł się do nieosiągal-

<sup>59</sup> *Ibid.*, s. 561.

<sup>60</sup> *Ibid.*, s. 591 i n. Wykaz praw Rzeczypospolitej zamieszczony jest na końcu utworu i liczy 62 artykuły.

<sup>61</sup> For. Ł. Kurdybacha: *Historia wychowania*, Warszawa 1965, t. II, s. 539.

<sup>62</sup> *The Works...*, s. 565 i n.

<sup>63</sup> *Ibid.*, s. 564 i n.



nego dla jemu współczesnych poziomu i wskazał na klasowe podstawy wszelkiej teologii. „Nauka ta służy za płaszcz dla intryg przebiegłego starszego brata, który młodszego wyzuwa oszukańczo z praw do ziemi. Mówi bowiem starszy: Ziemia moją jest, a nie twoją bracie. Nie wolno ci na niej pracować, chyba że ją ode mnie wydzierzawisz. Nie wolno ci zbierać z niej owoców, chyba że je kupisz ode mnie pieniędzmi, które dostaniesz za swoją pracę. Gdybyś postępował inaczej, Bóg nie będzie ci sprzyjał i kiedy umrzesz, nie pójdziesz do nieba, lecz zabierze cię diabeł i będziesz potępieniem w piekle. Jeśli młodszy w odpowiedzi rzecze: Ziemia jest moim przyrodzonym prawem, tak samo jak twoim, Bóg zaś, który nas obu stworzył, nie zważa na stanowisko społeczne osób; dlatego nie ma powodu, żebym ja nie korzystał z praw do ziemi, i nie był zamożny, jak ty. Owszem — odpowie starszy brat — ale nie możesz ufać swojemu rozumowi i pojmowaniu rzeczy, lecz musisz wierzyć temu, co napisano i co ci powiedziano. A jeśli nie będziesz wierzył, tym cięższe będzie twoje potępienie. Nie mogę wierzyć — odpowie młodszy brat — żeby nasz sprawiedliwy Stwórca taki był stronniczy w rozdziale ziemi, skoro ciała nasze nie mogą żyć na ziemi, nie korzystając z ziemi. Starszy brat odpowie: Więc co? Chcesz być ateistą i odszczepieniem? Bogu nie będziesz wierzył? Owszem — rzecze młodszy brat — to Jego słowo jest; jeśli nie uwierzysz w nie, będziesz potępiony; jeśli uwierzysz, pójdziesz do nieba. Ostatecznie brat młodszy, słaby na duchu i nie mający ugruntowanej wiedzy o stworzeniu ani o samym sobie, trwoży się, wypuszcza z rąk swoją ziemię i zgadza się być niewolnikiem brata ze strachu przed potępieniem w piekle po śmierci, a w nadziei, że za to pójdzie do nieba, gdy umrze [...] Tak więc ta teologiczno-duchowa doktryna jest oszustwem.”<sup>64</sup>

Winstanley wykazał zatem, że między teologią a interesami klas posiadających istnieje nierozzerwalny związek, przeto zarówno kler, jak i jego nauki zasługują na najwyższe potępienie. Oczywiście, że purytanizm zrodził w Anglii немало literatury pamfletowej, skierowanej przeciwko nauczaniu prowadzonemu przez kler angielski. Jednak tak wyraźny antyklerykalizm, jaki cechuje Winstanleya, można dostrzec dopiero u Mesliera.<sup>65</sup> Kler, w jego przekonaniu, jest nie tylko naocznym oparciem dla własności prywatnej, ale także poprzez „wymagowaną wiedzę” pozbawia ludzi użytecznych wiadomości, niezbędnych dla zwiększenia władzy człowieka nad przyrodą, którą uważał za podstawową drogę pomnażania dóbr materialnych. Z tego względu nie mogło być miejsca dla kleru i teologii w systemie oświatowym idealnej Rzeczy-

<sup>64</sup> *Ibid.*, s. 568 i n.

<sup>65</sup> Wołgin: *Poprzednicy...*, s. 47 i n.

pospolitej.<sup>66</sup> Fakt ten odróżnia utopijne państwo Winstanleya od projektu zawartego w *Utopii* Morusa.

Odrzucając zdecydowanie scholastykę współczesnej mu szkoły, jej oderwanie od życia i ślepą czołobitność wobec autorytetów książkowych, Winstanley oparł cały system oświatowy idealnej Rzeczypospolitej na poznaniu doświadczalnym. „Ktokolwiek mówi o ziołach, roślinach, umiejętnościach lub naturze ludzkiej, niechaj nie zmyśla, lecz mówi tylko o tym, co wykrył własną pilnością i obserwacją w praktyce.”<sup>67</sup> Nauce i nauczaniu w Rzeczypospolitej przyświecają jak najbardziej praktyczne cele, ich istota bowiem polega na dążeniu do panowania nad tajemnicami natury w celu zapewnienia dobrobytu obywatelom republiki. Na pytanie, w jakich zawodach należy kształcić obywateli, autor utopii odpowiada: „we wszystkich zawodach, rzemiośle, technice, które zmierzają do wykrycia tajników stworzenia, tak aby każdy umiał zarządzać ziemią prawidłowo”<sup>68</sup>

Szkolnictwo i oświata w Rzeczypospolitej są zupełnie niezależne od Kościoła i całkowicie świeckie. System oświatowy obejmuje całe społeczeństwo. Nauczanie jest obowiązkowe, jednak wybór zawodu opiera się na swobodnie podjętej decyzji. Rodzice po wpojeniu zasad „grzecznego i skromnego zachowania wobec wszystkich”, oddają dzieci do szkoły publicznej, zarządzanej przez państwo, w celu przygotowania ich do życia prywatnego i publicznego. Szkoła ma zapewnić ogólne wykształcenie młodzieży, nauczyć podstaw moralności, praw Rzeczypospolitej, historii ojczystej, oraz języków obcych.<sup>69</sup> „Żadna jednak grupa dzieci nie będzie kształcona jedynie w wiedzy książkowej, z pominięciem innych zajęć, aby się zwać uczonymi, jak to jest w ustroju monarchicznym. Tacy bowiem dzięki bezczynności i wyostrozonemu sprytowi spędzają czas na wynajdywaniu chytrych sposobów, jak by się wynieść do roli władców i panów nad swoimi pracującymi braćmi.”<sup>70</sup>

Wiedza tradycyjna, zdobyta przez czytanie i ustne przekazywanie, pozbawiona jest wszelkich wartości praktycznych, prowadzi do próżniactwa i leniwej kontemplacji, mając ledwie pozory uczoneści. Uczni posiadający wiedzę tradycyjną przypominają uczone papugi, które wymawiają słowa, ale nie rozumieją ich treści. Jest to jedynie pozór wiedzy, albowiem nie może być prawdziwego poznania „bez przykładania

---

<sup>66</sup> Myśl, aby duchowieństwo wyeliminować z procesu nauczania podzielali z Winstanleyem m.in.: Dell, Sa'tmarsh i Fox. For. *The Works...*, s. 66.

<sup>67</sup> *Ibid.*, s. 569.

<sup>68</sup> *Ibid.*, s. 577.

<sup>69</sup> *Ibid.*, s. 576.

<sup>70</sup> *Ibid.*, s. 577.

ręki do dzieła". Abstrakcyjną wiedzą odznaczali się w ustroju monarchicznym prawnicy i kler.<sup>71</sup>

Aby radykalnie zapobiec złym skutkom wiedzy tradycyjnej, cała młodzież zaraz po ukończeniu szkoły kierowana jest do nauki rzemiosła oraz do pracy na roli. O wyborze odpowiedniego zawodu decydują indywidualne uzdolnienia i zainteresowania chłopca. Szkolenie zawodowe przechodzą także dziewczęta, ale w zawodach łatwiejszych, nie wymagających dużego nakładu sił fizycznych.<sup>72</sup> Dziewczęta po opanowaniu w szkole nauki czytania i pisania uczą się robót ręcznych, przędzenia, tkactwa, muzyki i innych prac związanych z podniesieniem estetyki mieszkań.<sup>73</sup>

Praca produkcyjna w rzemiośle i rolnictwie obok zadań wytwórczych spełnia także ważne zadanie kształcenia młodzieży. Proces nauczania w Rzeczypospolitej — to połączenie szkolnego nauczania z pracą produkcyjną. Praktyczne doświadczenia pracowników uważał Winstanley za skarbnicę użytecznych nauk, których tak brakuje nauce szkolnej. Dlatego właśnie w rolnictwie, górnictwie, hodowli bydła, leśnictwie i astronomii upatrywał on „pięć źródeł, z których wszystkie umiejętności praktyczne i techniki są czerpane”.<sup>74</sup> Praca w owych rzemiosłach przyczynia się do postępu w nauce i pozwala „zgłębić tajemnicę przyrody”. Praca produkcyjna jest głównym warunkiem postępu społecznego i rozwoju nauki. Dopóki człowiekowi pozwalają na to siły, powinien pracować fizycznie. Jednakże po ukończeniu 40 lat mężczyźni są zwalniani z pracy fizycznej, aby mogli obejmować w drodze wyborów stanowiska państwowe, uczestniczyć w działalności politycznej lub poświęcić się nauce jako wyłącznemu zajęciu.

Republika wszelkimi sposobami zachęca obywateli do poszukiwania nowych rozwiązań i odkryć naukowych, zapewniając materialne poparcie tym przedsięwzięciom. Zaszczytne tytuły zdobią jedynie obywatele, którzy osiągnęli 40 lat życia i wyróżnili się zasługami, oraz tych, bez względu na wiek, którzy dokonali cennych odkryć naukowych. Atmosfera dociekliwości naukowej panować może jedynie w społeczeństwie oswobodzonym z nędzy i ucisku. „Troska o chleb i zapłacenie czynszu gnębieliom przeszkodziła wielu cennym odkryciom.”<sup>75</sup>

Jeśli uznamy za prawdę, że tego rodzaju propozycjami Winstanley zdradza wpływ wieku Bacona, to nie jest to jeszcze pełna prawda. Twór-

<sup>71</sup> *Ibid.*, s. 571 i n.

<sup>72</sup> Inaczej interpretuje kształcenie zawodowe dziewcząt w Rzeczypospolitej Kurdybacha (por. *op. cit.*, s. 395).

<sup>73</sup> *The Works...*, s. 579.

<sup>74</sup> *Ibid.*, s. 577.

<sup>75</sup> *Ibid.*, s. 580.

ca idealnej Rzeczypospolitej poczynił wiele spostrzeżeń, związanych z formującym się wówczas światopoglądem burżuazyjnym. Skoro podstawą poznania jest doświadczenie, a kryterium prawdy stanowi praktyka, to czyż może zadziwić wynikające stąd stwierdzenie Winstanleya, że praca produkcyjna, jako podstawa rozwijającego się kapitalizmu, jest źródłem praktycznie użytecznych nauk. „Któż lepiej zna działanie sił przyrody — pyta Winstanley — niż ci, którzy swoją pracą na nią oddziaływają.”

Obok szkolenia dzieci przez rodziców, nauki w szkole ogólnokształcącej i nauczania zawodowego, istnieje w idealnej republice możliwość teoretycznego pogłębienia wiedzy w różnych dziedzinach. Służy temu niedzielna oświata społeczeństwa prowadzona przez specjalnych urzędników (*parish minister*). Aby uniknąć niejasności, należy zaznaczyć, że Winstanley nie miał na myśli niedzieli w sensie tradycyjnego dnia modlitw i zgromadzeń. Uważał on bowiem ceremonie religijne za zbędne, a działalność kleru za szkodliwą. Niedziela (*Sabbath*) w Rzeczypospolitej ma zupełnie świecki charakter, pełniąc dwie funkcje podstawowe — pozwala na wypoczynek i naukę.<sup>76</sup> W dniu szabasu zbiera się ludność Rzeczypospolitej, aby „podtrzymać stosunki przyjaznej sympatii” i spędzać czas w kulturalny sposób. W idealnym społeczeństwie zupełnie zmieniła się rola parafialnych proroków. Z pozornych znawców świata pozaziemskiego przekształcili się w rzeczywistych krzewicieli oświaty i świeckich nauczycieli. Urzędnik parafialny (*parish minister*) przynosi społeczeństwu pożytek swoją pracą oświatową i dlatego zasługuje na podział części dóbr materialnych na równi z innymi.<sup>77</sup>

*Parish minister* rozpoczyna zebranie kongregacji od odczytania wiadomości z kraju, dostarczanych przez specjalnych urzędników — pocztmistrzów (*postmaster*). Następnie czyta przepisy prawa, albowiem prawo decyduje o wolności lub niewoli człowieka, o jego życiu lub śmierci i przez to zasługuje na baczną uwagę. Należy dorosłym przypomnieć, a młodzież uczyć prawa w słowach prostych i nielicznych, bowiem „nadmiar słów zaciemnia wiedzę”. Po lekturze prawa następują wykłady z różnych dziedzin wiedzy tak dobranych, aby słuchacze odnieśli z nich jak najwięcej korzyści. Prawo wygłaszania wykładów służy wszystkim obywatelom, o tyle jednak, o ile posiadają odpowiednią wiedzę. Wśród szczególnie pożytecznych wykładów znajdują się wiadomości z historii, zwłaszcza tych państw, które zapewniały wolność swoim obywatelom i dbały o ich dobro. Odbywają się nadto pogadanki z fizyki, medycyny, astronomii i astrologii. Wykładowcy owych przedmiotów zwracają uwa-

<sup>76</sup> Traktując szabas purytański jako zupełnie świecki obrządek różnił się Winstanley od wielu myślicieli purytańskich. Por. Hill: *op. cit.*, s. 213 i n.

<sup>77</sup> *The Works...*, s. 562 i n.

gę na praktyczne zastosowanie nauki i możliwości dalszego odkrywania tajemnic natury. W celu upowszechniania w Rzeczypospolitej znajomości języków obcych niektóre wykłady wygłaszane są w językach innych narodów. Wszystko to dzieje się po to, aby „[...] ludzie naszej Rzeczypospolitej mogli opanować wszelkie umiejętności, techniki i języki i żeby każdy miał podniecie dla swej pilności oraz zdobywał życzliwość i miłość u sąsiadów z powodu swej mądrości, a także wiedzy nabytej poprzez obserwację tego, co jest.”<sup>78</sup>

Jak wynika z opisu Winstanleya, głównym celem zebrań niedzielnych było pogłębianie przez całe społeczeństwo wiedzy teoretycznej, związanej z wykonywaną na codzien pracą fizyczną. Niedzielną oświata miała podsumowywać codzienne obserwacje i prowadzić do formułowania na tej podstawie praw rządzących przyrodą oraz zachęcać do wykrywania dalszych jej tajników. Dlatego dzień święta odgrywa w systemie oświatowym Rzeczypospolitej tak doniosłą rolę, równie ważną jak nauka w domu i w szkole. O ile jednak nauczanie domowe i szkolne, oparte na tradycyjnym ogólnokształcącym programie, główny nacisk kładzie na rozwój wykształcenia ogólnego, o tyle zebrania niedzielne stanowią teoretyczną podbudowę i uogólnienie tej wiedzy, która wcześniej zdobywana jest w toku praktyki zawodowej.

Na uwagę zasługuje system informacji w Rzeczypospolitej, a mianowicie we wszystkich gminach całego kraju istnieją wybierani co rok poczmistrz, mający za zadanie zbierać „wiadomości o wypadkach i rzeczach, które się wydarzyły, obojętne, czy ku czci, czy ku niesławie, na szkodę czy też na korzyść Rzeczypospolitej”. Poczmistrz przez miesiąc zbiera wiadomości i przekazuje odbiorcom sprawozdania, dwóm dla każdej strony kraju: wschodniej, południowej, zachodniej i północnej. Odbiorcy sprawozdań sporządzają okresowe przeglądy sprawozdawcze, odczytywane następnie w czasie święta. „Korzyść tkwi w tym, że jeśli jedna część kraju nawiedzona zostanie zarazą, głodem, najazdem czy też buntem lub innymi przypadkami, to inne części kraju otrzymują rychłą o tym wiadomość i przysłać pomoc. Jeśli zaś jakiś wypadek zdarzy się na skutek nierozsądnego działania lub lekkomyślnego niedbalstwa, inne części kraju będą mogły zaostrzyć czujność, aby uniknąć podobnego niebezpieczeństwa.”<sup>79</sup>

## 5. CHARAKTERYSTYKA UTOPII

Najogólniej można stwierdzić — posługując się określeniem Engelsa — że utopia Winstanleya mieści się w długim szeregu „obrazów ideal-

<sup>78</sup> *Ibid.*, s. 564.

<sup>79</sup> *Ibid.*, s. 570 i n.

nych ustrojów społecznych”, co zgodnie podkreślają badacze jego doktryny. Prawda ta, aczkolwiek mogłaby być rozciągana na cały dorobek piśmienniczy wodza diggerów, odnoszona jest głównie do *Prawa wolności* — pracy, dzięki której imię Winstanleya weszło na trwałe do historii krytyczno-utopijnej myśli socjalistycznej. Podstawowe założenia i propozycje utopii Winstanleya zostały omówione, pozostaje do ustalenia ich stosunek do głównych cech literatury utopijnej<sup>80</sup>, a następnie — wcześniejszych oraz późniejszych teorii socjalistycznych.

Utopia Winstanleya, jak większość pomysłów tego rodzaju, jest projektem zawierającym nadzieję, że można osiągnąć lepszy porządek społeczny na drodze komunizmu pojmowanego jako wspólnota ziemi i jej płodów. Powstała w okresie przesileń społecznych, w latach bolesnych starć, gdy zawodziły wszelkie próby przeprowadzenia reform, gdy ustroj społeczny w swej aktualnej formie nie rokował już zmian na lepsze. Utopia wodza diggerów, jak niemal wszelkie utopie, jest wyrazem tęsknot ludzkich do osiągnięcia idealnego ustroju społecznego.

Analiza poszczególnych utopii ujawnia ich związek z interesami określonych klas społecznych. Utopiści, reprezentujący interesy uciemiężonych i wyzyskiwanych klas, często szukali rozwiązania problemów społecznych w projektach komunistycznych. Natomiast utopie posiadających i bogatych nierzadko przybierały wyraźnie mistyfikujący charakter, proponowały drogę stopniowych reform społecznych, upatrując w reformach środki realizacji ideałów społecznych.

Niemal wszystkie utopie społeczne łączy jednak wspólny kierunek dążeń — zmiany na lepsze. W licznych ich odmianach — wśród nich i w *Prawie wolności* — na pierwszy plan wysuwa się problem likwidacji prywatnej własności środków produkcji jako przyczyny nierówności społecznej. Własność ta bowiem, uzyskując stopniowo rangę prawa nieograniczonego na wzór rzymskiego prawa własności, uznawana była za źródło niesprawiedliwości społecznej, prowadzącej do skrajnej nędzy klasy nie posiadające. Wszelkie zatem żądania zaprowadzenia równości majątkowej wszystkich obywateli są protestem przeciwko tego rodzaju rozszerzaniu się własności prywatnej. W związku z tym wysuwają utopiści postulaty ograniczenia wielkości majątku w mniejszym lub większym stopniu, a nawet, jak w przypadku Morusa czy Winstanleya, utworzenia wspólnoty ziemi, regulowanej przez państwo.<sup>81</sup> Łącząc utopie z tak kreślonym ustrojem własności żądania zaprowadzenia obowiązków pracy. Winstanley posuwa się nawet tak daleko, że nie czyni

<sup>80</sup> Przy ustalaniu cech literatury utopijnej wykorzystano prace: F. Engelsa: *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki* [w:] *Dzieła wybrane*, Warszawa 1949, t. II oraz A. Świętochowskiego: *Utopie w rozwoju historycznym*, Warszawa 1910.

<sup>81</sup> Por. Grzybowski: *op. cit.*, s. 294.

wyjątku i dla uczonych, co w literaturze utopijnej było niemal zasadą (Platon, Campanella, Morus). Nie monopolizują też uczeni w idealnej wspólnocie Winstanleya kierownictwa aparatem państwowym, a organizacja nauki nosi tak demokratyczny charakter, że każdy chętny może się jej poświęcić.

Utopiści często zażegnują niebezpieczeństwo zła moralnego — samolubstwa, interesu i chciwości — zapewnieniem, że człowiek oderwany od własności prywatnej zmieni się wewnętrznie. Również Winstanley bardzo wyraźnie wiąże problemy etyczne z zagadnieniami własności, jednakże twierdzi wręcz przeciwnie, iż przemiana moralna człowieka w kierunku altruizmu, który uważa za najwyższe dobro etyczne, doprowadzi do rezygnacji z własności prywatnej i jej zgubnych skutków na rzecz własności wspólnej.

Szkoła publiczna o możliwie najszerszym zasięgu stanowiła przedmiot tęsknot wielu utopistów. Ochrona dziecka przed nieudolnością i nie dbalstwem rodziców przez otoczenie go przemyślaną staranną opieką w doskonale zorganizowanych publicznych zakładach pedagogicznych zaprzętała uwagę m. in. Morusa, Campanelli, utopistów francuskich XVIII wieku, a także w dużym stopniu Winstanleya. Korzystnie wyróżnia woda diggerów szczegółowo nakreślony projekt rozwoju oświaty i co ważne — projekt zupełnie realny. Zainteresowanie Winstanleya możliwościami innowacji technicznych dla pomnożenia bogactwa społecznego nie jest może zbyt wielkie, jednakże nie zaniedbuje on i tej sprawy. W każdym razie jest świadomy konieczności wykorzystania zdobyczy techniki dla ułatwienia ludziom pracy. Zaznaczyć także należy, że zasada oddzielenia religii i Kościoła od państwa znalazła u Winstanleya zastosowanie w sferze oświaty i wychowania, które jest w pełni świeckie (inaczej Campanella i Morus).

Przedmiotem częstych postulatów reformatorskich utopistów jest małżeństwo, któremu chcieli nadać postać związku czasowego lub wolnego. Uzasadniają to z reguły konsekwencjami ekonomicznymi i pedagogicznymi doskonałych społeczeństw. Następstwem tej zmiany ma być usamodzielnienie kobiety. Przestaje ona być własnością mężczyzny, znika jej upośledzenie społeczne, gdyż uwolniona zostaje od uciążliwości zajęć domowych i opieki macierzyńskiej. Winstanley w tym przypadku podtrzymuje tradycyjne stanowisko — zachowując rodzinę i zgadza się z uzależnieniem kobiety od mężczyzny.

Podobnie jak niektórzy utopiści czasów nowożytnych Winstanley proponuje, aby przekształcić funkcje polityczne państwa realizującego przymoc klasową w funkcje gospodarcze, służące dobru ogólnemu obywateli. Organy państwowe tak pojmowanego aparatu państwowego spełniać miałyby zadania administracji dóbr społecznych, kierując się wolą zbioro-

wości. Brak w społeczeństwach doskonałych Morusa i Winstanleya miejsca dla armii, gdyż nie ma, poza obroną, powodu do wojen i zaborów. Stosunki międzynarodowe sprowadzają się do handlu. Zadania administracji państwowej koncentrują się na doskonaleniu procesu produkcji, sprawiedliwym podziale produktów, upowszechnianiu oświaty i nauki.

Daleko odszedł Winstanley od rozwiązań dylematu stosunku władzy państwowej i jednostki, proponowanych przez Platona, Campanellę i Cabetę. Zamiast srogich przepisów, pokazujących skrepowanie swobody jednostki, wytycza wódz diggerów szeroko zakrojone granice wolności osobistej. Mimo że oddziela Winstanley religię od państwa, nie łączy jej jeszcze, jak to czynią niektórzy utopiści francuscy XVIII wieku ze sferą przekonań osobistych. Jedynie religii „światła wewnętrznego” przypisuje większe znaczenie, co ogranicza niewątpliwie przez brak tolerancji religijnej, granice wolności jednostkowej.

W zakresie metod walki o idealne społeczeństwo utopiści „odrzucają wszelką akcję polityczną, a zwłaszcza rewolucyjną; chcą cel osiągnąć na drodze pokojowej i usiłują za pomocą drobnych, oczywiście chybionych eksperymentów, siłą przykładu, utworować drogę nowej ewangelii społecznej”.<sup>82</sup> Dużą rolę przypisują mitowi wielkiego człowieka, który od podstaw zmienia istniejące stosunki społeczne. Platon próbuje zjednać dla swoich projektów tyrana Syrakuz, Utopię Morusa założył nie kto inny, tylko mądry prawodawca Utopus, Winstanley związał swoje nadzieje z Cromwellem, Fourier — z Napoleonem Bonaparte, filozofowie XVIII wieku szukali w tym celu monarchy oświeconego.

Wielką rolę odegrała w dziejach pomysłów utopijnych idea natury ludzkiej i prawa naturalnego. Stawała się ideą rewolucyjną o tyle, o ile prawo naturalne przeciwstawiano prawu pozytywnemu, widząc w pierwszym ideał, w drugim natomiast utrwalenie zła społecznego. Koncepcja stanu naturalnego, którą propagowali w starożytności Grecy, znana była też w średniowieczu, w czasach nowożytnych została podjęta m. in. przez Winstanleya, jako narzędzie krytyki „nienaturalnego” ustroju feudalnego. Utopiści zestawiali często dla kontrastu czasy dawne i obecne, szczęście i nieszczęście, dobro i zło, wolność i niewolę, światło i ciemność jako antypody utopijnego i rzeczywistego świata, zwykle idealizując przeszłość. Platon opowiadał o szczęśliwym życiu za czasów legendarnej Atlantydy, która została pochłonięta przez morze. Grecy i rzymscy poeci opiewali uroki utopijnej Arkadii, Winstanley marzył o powrocie do wyidealizowanego stanu natury. Łączył przy tym spojrzenie retrospektywne i prospektywne. Człowiek był kiedyś szczęśliwy — sądził — i kiedyś to szczęście odzyska.

<sup>82</sup> K. Marks, F. Engels: *Manifest Komunistyczny* [w:] *Dzieła wybrane*, Warszawa 1949, t. I, s. 52.



Utopia Winstanleya wyróżnia się, ponieważ nie ma formy dialogu i nie opisuje jakiegoś szczęśliwego, wymyślanego miejsca, jak np. *Utopia* Morusa, *Państwo słońca* Campanelli i *Nowa Atlantyda* Bacona. Odnosi się ona — zwłaszcza w swej części krytycznej — do konkretnych stosunków angielskich i przez to jest odmienna. Zawiera jednak wspólną wszystkim utopiom cechę — jej rozwiązania pozytywne dotyczące idealnego ustroju mogą się odnosić do różnych społeczeństw. Gdy zasady komunizmu platońskiego były obliczone na jedną gminę miejską wraz z okregiem, zasady komunizmu Winstanleya mogą mieć zastosowanie nawet w stosunku do całej ludzkości. Jest to bardzo niedojrzałe jeszcze potwierdzenie prawdy skonstatowanej w dwa wieki później przez marksistów, że komuniści kładli nacisk na solidarność międzynarodową, działali na rzecz łączności i porozumienia sił demokratycznych wszystkich krajów.<sup>83</sup>

## 6. ODMJANY KOMUNIZMU

Klasycy marksizmu (lecz najwyraźniej Kautsky w pracy *Poprzednicy socjalizmu*) wyróżnia trzy odmiany komunizmu: komunizm starożytny i pierwotnego chrześcijaństwa, komunizm średniowieczny oraz komunizm współczesny (czasów nowożytnych).<sup>84</sup> Zgodnie z powyższą klasyfikacją komunistyczne zasady utopii Winstanleya pochodzą z okresu średniowiecza, a także należą do czasów nowożytnych.

W dziejach myśli utopijnej doniosłą rolę odegrały idee wczesnego chrześcijaństwa przeciwstawianego chrześcijaństwu następnych epok historycznych. Winstanley — na wzór średniowiecznych sekciarzy zbuntowanych przeciwko Kościołowi i panującym stosunkom społecznym — powoływał się często na Ewangelię, dowodząc, iż duchowieństwo sprzeniewierzyło się swemu boskiemu powołaniu. Związało się ono z ziemskimi potęgami, nabrało zamiłowania do dóbr tego świata, podczas gdy chrześcijaństwo czasów apostołskich oddane było bez reszty sprawie zbawienia. Pierwsi chrześcijanie byli ubodzy i żyli w warunkach autentycznej wspólnoty majątkowej, gotowi byli wyrzec się wszystkiego, aby iść i nauczać w imię Chrystusa. Ów motyw idealizacji komunizmu wczesnego chrześcijaństwa powraca u Winstanleya, a także u wszystkich tych pisarzy, którzy zainteresowani byli sprawą reformy Kościoła i w ogóle stosunków społecznych, uważając stan im współczesny za wysoce niedoskonały.

Nie dążył jednak Winstanley, tak jak pierwsi chrześcijanie, do wpro-

<sup>83</sup> *Ibid.*, s. 37.

<sup>84</sup> *Ibid.*, *passim*. K. K a u t s k y: *Poprzednicy współczesnego socjalizmu*, Warszawa 1949, *passim*.

wadzenia komunizmu spożycia, który w praktyce kończył się na tym, że środki produkcji zamieniano na przedmioty konsumpcji. Świadomy był bowiem faktu, że gdyby taki system stał się powszechny, oznaczałoby to upadek produkcji. Komunizm spożycia łączył się dla starożytnych z potrzebą zniesienia rodziny i małżeństwa monogamicznego. Starożytni proponowali dwie drogi do tego celu: albo wspólność żon i dzieci, albo celibat. Platon proponował pierwszą drogę, eseńczycy drugą, Winstanley aprobował małżeństwo monogamiczne.

Komunistyczne projekty średniowiecza, aczkolwiek bardzo różnorodne, w dużym stopniu przybierały formy przekazane im przez zamierające państwo rzymskie. Ze względu na treść ideową wskazać należy na bliski ich związek z tradycją pierwotnego chrześcijaństwa, z oczekiwaniem tysiącletniego Królestwa Bożego na ziemi, z etyką Ojców Kościoła, z naukami gnostycyzmu, manicheizmu, mistycyzmu oraz prawa naturalnego. Wszystkie te wpływy splatały się i łączyły na przestrzeni dziejów wielokrotnie. W czasach przełomowych — w których przyszło żyć również Winstanleyowi — nabierały szczególnego znaczenia, sprzyjając rozwojowi pomysłów komunistycznych i reformatorskich dążeń społecznych.<sup>85</sup> Ofiarną walkę w imię wspólnoty majątkowej i sprawiedliwości społecznej podsyca ciągle jeszcze, także u Winstanleya, wiara religijna, spory teologiczne i duchowe przeżycia mistyczne. Właśnie średniowiecze, które światopogląd człowieka kształtowało w oparciu o chrześcijaństwo, zrodziło utopie heretyckie, kacerskie, antykościelne, niezdolne do wyjścia poza kategorie myślenia religijnego. Winstanley tkwi jeszcze głęboko w średniowiecznych schematach myślenia religijnego w swych pierwszych pismach religijno-filozoficznych jednakże w sposób zdecydowany przełamuje je w *Prawie wolności*.

Projekt przebudowy społeczeństwa proponowany przez wodza diggerów opiera się na wspólnej własności środków wytwarzania — jest to już cecha komunistycznych pomysłów czasów nowożytnych. W klasztorach średniowiecza, gdzie ideałem komunistycznym starano się nadać kształty praktyczne, przeciwnie, wspólne spożycie było rzeczą główną, wspólna zaś własność środków produkcji rzeczą wtórną, potrzebną o tyle, o ile z komunistycznego gospodarstwa domowego chciało się uczynić trwałą instytucję. I jeszcze jedna różnica: Winstanley nie wyrzeka się w swych zasadach komunistycznych tradycyjnej struktury rodziny, jak to czynili niektórzy średniowieczni adwersarze komunizmu. Wspólną własność środków produkcji godzi dobrze z tradycyjną formą rodziny.

Wprawdzie nauki komunistyczne chrześcijaństwa nie rodziły wprost dążeń komunistycznych wieków średnich, jednakże sprzyjały ich powsta-

<sup>85</sup> *Loc. cit.*

waniu. Mimo że podstawa owych dążeń komunistycznych była chrześcijańska, religijna, niechybnie musiał powstać konflikt między nimi a panującym Kościołem, największym bogaczem wśród bogaczy średniowiecza. Dążenia do organizacji społeczeństwa na podstawie komunistycznej z konieczności prowadziły do kacerstwa, do zatargu z Kościołem, walka zaś z Kościołem sprzyjała powstawaniu idei komunistycznych. Zacofanie średniowiecznego komunizmu i w pewnym stopniu komunizmu Winstanleya ujawnia się właśnie w jego religijnym charakterze. Pamiętać jednak należy, że dla ideologów owych czasów religia nie była sprawą prywatną. Był to ten stopień rozwoju kultury, na którym nawet świeckie zasady społeczne przyoblekały się w szatę religijną.<sup>86</sup>

Połączenie u Winstanleya tradycji starej, średniowiecznej myśli społecznej z zaczątkami idei typowych dla późniejszego komunizmu utopijno-krytycznego jest jedną z najbardziej interesujących cech angielskiego komunizmu okresu rewolucji połowy XVII wieku. Połączenie zaś tradycji starożytnej, wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej myśli społecznej z ideami czasów nowożytnych jest charakterystyczne dla wszystkich niemal utopistów w okresie od XVI do XVIII wieku. Komunizm Platona i legenda o złotym wieku, komunizm wspólnot chrześcijańskich oraz elementy myśli średniowiecznej — to ulubione motywy argumentacji w literaturze tych czasów. Gdy jednak formy komunizmu średniowiecznego i czasów reformacji, podobnie jak komunizmu pierwotnego chrześcijaństwa, były astetyczne i mistyczne, komuniści utopijni czasów nowożytnych nie liczą już w takim stopniu na dostatki życia pozagrobowego i interwencję nadludzkich potęg. Widać ową ewolucję w twórczości Winstanleya, nasuwającej myśl, iż poszczególne jego pisma pochodzą z różnych epok.<sup>87</sup>

Rozważania Winstanleya mają też wiele cech zbliżających go do utopistów-racjonalistów XVIII wieku. Podobnie jak racjoniści uważa on, że istniejący za jego czasów ustrój jest wynikiem zaślepienia rozumu ludzkiego przez nauki kleru. Jedynie wspólnotę uznaje za ustrój odpowiadający rozumowi i duchowej naturze człowieka. Mimo że argumentacja wodza diggerów, nawet w *Prawie wolności*, nie jest zupełnie wolna od naleciałości mistycznych i religijnych, to w zasadzie można ją traktować jako argumentację racjonalistyczną, zarówno w krytyce ówczesnych stosunków, jak i w konstrukcji projektu przyszłego ustroju.

Trudno znaleźć nawet w wieku racjonalizmu teorię zbliżoną do doktryny Winstanleya — opartą w tak dużym stopniu na analizie sił społecznych i ekonomicznych — która by w zniesieniu własności prywatnej

<sup>86</sup> F. Engels: *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki* [w:] *Dziela wybrane*, Warszawa 1949, t. II, s. 94.

<sup>87</sup> Por. Wołgin: *op. cit.*, s. 16 i n.

środków produkcji i aktywności nie posiadających upatrywała warunek dokonania przemian. Można wprowadzić wskazać myślicieli uważających, że nierówność, którą oni potępiali, przywileje, przeciwko którym występowali, należałoby znieść przez ustanowienie różnie pojmowanego przez poszczególnych myślicieli komunizmu. Jednak przedstawiając swoje propozycje, niemal z reguły nie wierzyli w ich realizację, często też snuli nadzieje, że przemiana serc ludzkich doprowadzi do radykalnych reform społecznych. Niektóre proponowane systemy były zbyt prymitywne, aby mogły mieć jakiegokolwiek praktyczne znaczenie. Tak więc np. Morrelly stworzył utopię komunistyczną, lecz jako warunek jej realizacji zalecał zmianę kodeksu moralnego. Mabył stwierdzał, że chciwość i zachłanność są wynikiem prywatnej własności, nie dostrzegając, że są również jej przyczyną. System wspólnej własności uważał on za środek wiodący do likwidacji interesów prywatnych, będących źródłem wszelkich konfliktów społecznych. Podobnie jak Winstanley, był zdecydowanym przeciwnikiem rozwoju handlu, ponieważ komplikuje on nadmiernie naturalną prostotę porządku społecznego. Cdnosił się jednak z dużym pesymizmem do możliwości wprowadzenia własności wspólnej jako praktycznej zasady, sugerując jedynie pewne środki stopniowej reformy. Relif de la Bretonne, pisarz, który działał na kilka lat przed rewolucją francuską, oparł wprowadzić swoją utopię na rygorystycznym komunizmie, lecz w praktycznej działalności dopuszczał możliwość jedynie ograniczonych reform społecznych przy zachowaniu własności prywatnej. Nie mogła też mieć praktycznego znaczenia propozycja Gosselina, który dążył do całkowitego wyeliminowania nierówności i niesprawiedliwości, spodziewając się, że nastąpi to po wprowadzeniu większego stopnia równości majątkowej przy zachowaniu jednak prywatnej własności ziemi.<sup>88</sup>

Na początku XVIII wieku Meslier głosił doktrynę społeczną zbliżoną do doktryny Winstanleya, traktując społeczne skutki własności prywatnej jako źródło wszelkiego zła w starym porządku. Biedni stają się niewolnikami bogatych, ponieważ od nich zależą ich środki egzystencji. Bogacze — to leniwi pasožyci, którzy żyją z wyzysku biednych. Cały system nierówności i własności prywatnej jest podtrzymywany przez siłę króla, szlachty i duchowieństwa. Meslier był szczególnie gwałtowny w swych atakach na monarchię. Podobnie jak Winstanley, z ogromną żarliwością potępiał zinstytucjonalizowaną religię. Kościół bowiem — jego zdaniem — wspiera oraz podbudowuje moralnie tyranie świecką i ucisk. Wiarę w świętość osobową uważał za oszustwo wymyślone przez bogatych dla oglupienia biednych. Meslier prosił nawet Boga o wybaczenie mu tego, że był chrze-

<sup>88</sup> O literaturze społecznego protestu we Francji XVIII wieku por. A. Lichtenberg: *Le socialisme français au XVIII<sup>e</sup> enne siecle*, Paris 1895.

ścijaninem, a przez to narzędziem utrwalania niesprawiedliwości. Ziemia, sądził podobnie jak diggerzy, jest w stanie dać wystarczająco dużo pożywienia dla każdego, aby mógł żyć w dostatku i spokoju. Jedynym przeto rozwiązaniem problemu nędzy może być — jego zdaniem — pełna reorganizacja porządku społecznego na bazie wspólnoty majątkowej, poprzez zastosowanie przemocy przez biednych w stosunku do bogatych. Praktycznym propozycjom Mesliera, podobnie jak i Winstanleya, często brakuje precyzji i jasności. Tworzą one raczej szereg głębokich analiz aniżeli system integralny.

Pod koniec XVIII wieku Babeuf wnosi ducha rewolucyjnego do swej społecznej ideologii. Można powiedzieć, że Babeuf reprezentuje niejako Winstanleya plus cały wiek historycznego rozwoju. Wprowadza nie tylko komunistyczne ideały, lecz także dostrzega ścisły związek metod z przedmiotem działania — ideałem, popierając teoretyczne rozważania pozytywną działalnością. Wprawdzie również diggerzy podjęli działanie w celu realizacji komunistycznego ideału, jednakże należy z całym naciskiem podkreślić dużą rozbieżność między metodami diggerów i metodami babeufistów. Ci drudzy byli rewolucyjnymi konspiratorami, ci pierwsi natomiast — tylko grupą pacyfistów, mających jak najlepsze komunistyczne intencje, jednak jedyną ich bronią była łopata. Pamiętajmy wszakże, że Babeuf żył 150 lat po Winstanleyu i stąd mógł być już świadkiem potencjalnej roli rewolucyjnego proletariatu, co nie było dane diggerom.

Babeuf, mimo że z racji swego pochodzenia społecznego korzystał z przywilejów feudalizmu, od samego początku rewolucji uznawał konieczność wprowadzenia określonej koncepcji komunizmu. Podobnie jak Winstanley, uważał on, że rewolucja stanowi początek wyzwolenia uciskanych klas. Ludzie mogą osiągnąć całkowitą wolność wtedy, kiedy będą żyć w społeczeństwie zorganizowanym na podstawie całkowitej równości. Pociągało to, jak sądził, konieczność wspólnej własności ziemi i przemysłu. Dobrobyt indywidualny uznawał za funkcję dobra wspólnego. Nauka miała być powszechna i w równym stopniu dostępna dla wszystkich. Każdy mógł administrować sprawami państwowymi i zajmować się pracą produkcyjną, a bezczynność miała być karana utratą praw politycznych. Środkiem do tego celu, podobnie jak u Winstanleya, miało być uspołecznienie całej ziemi krajowej i uprawa nieużytków. Całkowita równość miała zagwarantować faktyczną wolność w społeczeństwie. Podobnie jak Winstanley, traktował on wprowadzenie tej równości jako podstawowego celu rewolucji. W miarę upływu czasu zmuszony był jednak uświadomić sobie, że końcowy rezultat rewolucji burżuazyjnej nie był celem tych, którzy przyczynili się do jej zwycięstwa. Wtedy Babeuf przechodzi do konspiracji. Program jego, naj-

ogólniej rzecz biorąc, ześrodkowany był wokół ustroju dyktatury klasowej, którą można osiągnąć na drodze całkowitej rewolucji socjalnej. Jego zaś metody walki wyrastały z faktu uznania proletariatu jako siły rewolucyjnej w społeczeństwie, czego nie spotykamy jeszcze tak wyraźnie u Winstanleya.<sup>89</sup>

## 7. ZNACZENIE UTOPII

Wszyscy komentatorzy *The Law of Freedom in a Platform*, bez względu na różnice w interpretacji, zgodnie podkreślają duże znaczenie tego utworu dla rozwoju krytyczno-utopijnej myśli socjalistycznej. *The Law of Freedom* jako najbardziej dojrzała praca wodza diggerów nie zwróciła jednak uwagi współczesnych, gdyż antycypowała podstawową sprzeczność społeczną znacznie późniejszego okresu i dlatego wpływ jej był wówczas bardzo ograniczony. Ze względu na poruszane problemy jest to utwór o dużym ideowym i naukowo-poznawczym znaczeniu. Należy niewątpliwie do szeregu najwybitniejszych pozycji literatury utopijnej obok *Utopii* Morusa, *Państwa słońca* Campanelli i utworów utopistów francuskich XVIII wieku, Mesliera, Morelly'ego i Mably'ego.

Winstanley nie posiadał dużego wykształcenia, był drobnym niefortunnym kupcem, bez większego doświadczenia w sprawach ekonomicznych i politycznych. Tym większa jest więc jego zasługa, że dostrzegał i rozumiał istotę procesów społecznych zachodzących w jego czasach. Chcąc zaradzić złu, nakreślił frapującą wizję idealnego ustroju społecznego, opartą na mocnym gruncie reform ekonomicznych. Utopia, stworzona przez przedstawiciela angielskiego plebsu, w wielu miejscach wyraża niedojrzałe jeszcze marzenia o ustroju społecznej sprawiedliwości i wolności. „Lecz — jak pisał Marks — to, co z punktu widzenia ekonomicznego jest formalnie fałszywe, z punktu widzenia historii powszechnej może być słuszne.”<sup>90</sup> Słuszność taką coraz częściej przyznaje doktrynie Winstanleya współczesna historiografia.

Gdyby w tej utopii nie było niczego więcej ponad tę jedną myśl, że faktyczna wolność i ustrój społeczny oparty na prywatnej własności środków produkcji to pojęcia nawzajem się wykluczające, to i wtedy w pełni można by ją zaliczyć do wielkich osiągnięć historii myśli społecznej, historii potwierdzającej fakt istnienia nierozdzielnego związku między wolnością polityczną i równością ekonomiczną. W pełni zastosować można do Winstanleya słowa, które Engels wypowiedział o komunistycznych teoriach Morylly'ego i Mably'ego — „Żądanie równości nie ograniczało się już do praw politycznych, miało się ono rozciągać

<sup>89</sup> Por. Petegorsky: *op. cit.*, s. 341 i n.

<sup>90</sup> K. Marks: *Nędza filozofii*, Warszawa 1948, s. 12 i n.

i na położenie społeczne jednostek; żądano zniesienia nie tylko przywilejów klasowych, lecz i samych różnic klasowych.”<sup>91</sup>

Nie ulega żadnej wątpliwości, że omawiana utopia była produktem przeplatania się ostrego widzenia rzeczywistości w świetle osobistych niepowodzeń życiowych z głębokimi religijnymi i moralnymi przekonaniami autora. Winstanley dokonał wielkiego kroku na drodze do określenia różnic między myślą a wiarą, słowem a czynem w hierarchii wartości purytańskich, co w rezultacie odrzucenia własności prywatnej zawiodło go do komunizmu. Przedstawiając swoją wizję państwa doskonałego, nie porzucał jednak myśli o rzeczywistości. Jego spojrzenie w każdym wypadku stara się uwzględniać przeszłość, teraźniejszość i przyszłość społeczeństwa. W odróżnieniu od utopijnych systemów wyprowadzanych z bardziej lub mniej abstrakcyjnych postulatów racjonalistycznych i etycznych, projekt idealnego ustroju Winstanleya, jako jedna z utopii XIV—XVIII wieku, wyrósł w dużym stopniu z analizy współczesnych autorowi przemian społecznych. Przeplatając utopijny system realiami współczesnego sobie czasu i miejsca, Winstanley musiał się oprzeć w większym stopniu na empirycznej i historycznej podstawie niż czysto spekulatywne systemy. Dlatego właśnie utopia Winstanleya stanowi cenne źródło do poznania społeczno-ekonomicznej i politycznej historii republiki independentckiej.

Nie jest to wizja lepszego świata, bez nakazu walki o ten świat; *Prawo wolności* wyraża program społeczny z nakazem działania w celu jego realizacji. W części krytycznej utopii rewolucyjny program oczyszczenia kraju z feudalizmu i potępienie rozwijającego się kapitalizmu przeplata się z chłopsko-plebejskimi tęsknotami komunistycznymi. Fakt ten pozwala zrozumieć, dlaczego komunistyczne ideały Winstanleya są często bardziej mgliste i niejasne niż głębokie i wyróżniające się precyzyjnością spostrzeżenia krytyczne na temat współczesnych mu stosunków społecznych. Winstanley bowiem swoje poglądy krytyczne oparł na konkretnym materiale obserwacyjnym, natomiast koncepcję o społeczeństwie równych, pracujących na wspólnej ziemi obywateli — przede wszystkim na niezbyt precyzyjnych tradycyjno-chłopskich wyobrażeniach o powszechnej równości w pracy i konsumpcji. Komunistyczne ideały przebudowy społeczeństwa wpływały, podobnie jak u Mesliera, ze społecznych prymitywno-komunistycznych i ogólnodemokratycznych dążeń najuboższych warstw ludu angielskiego.

Przeplatanie się w utopii Winstanleya społecznych ideałów ludu i cech realnej rzeczywistości z nakazem natychmiastowego realizowania haseł wolności i sprawiedliwości wyróżnia utwór spośród podobnego rodzaju pomysłów socjalizmu utopijno-krytycznego. Jest to zarazem nie

<sup>91</sup> Engels: *op. cit.*, s. 94.

pretendujący do uczości traktat i rewolucyjny pamflet, fantastyczne przewidywanie przyszłości i program pogłębienia demokratycznych idei w kraju rewolucji. W tym też tkwi znaczenie utopii Winstanleya i dlatego też bez uszczerbku dla istoty jego społecznych poglądów nie można tego pomijać.

W gruncie rzeczy w wielu swych rozwiązaniach Winstanley może być porównywany także z Morusem. Obaj wydali wczesne, wysoce oryginalne dzieła socjalizmu utopijnego. Brakowało wprawdzie wodzowi diggerów wszechstronnego wykształcenia i genialnej wykwintności, która czyni *Utopię* Morusa tak atrakcyjną. Winstanley poza tym bardzo poważnie traktował swój projekt państwa doskonałego, czego nie można powiedzieć o Morusie. Kreślił więc nie kolorową zamorską opowieść, lecz plan konkretnego ustroju społecznego, który spodziewał się oglądać jeszcze we współczesnej mu Anglii, a może i w innych krajach. Dlatego przedstawia on nie komunistyczną fantazję, lecz szczegółową konstytucję (*a platform*), ogarniającą wszystkie strony życia społecznego. Osobliwość ta zbliża utwór do projektów babeufistów.

Pod pewnym względem jednak Winstanley stoi wyżej od Morusa. Łączył on bowiem cechy wybitnego myśliciela społecznego i reformatora, który czynem poparł w toku rewolucji swoje ideały. Zbliża to wodza diggerów do Babeufa, mimo że nie zakończył swego życia jako bojownik. Jednocześnie siła i słabość zawarta została w utopii Winstanleya. Siła — gdyż dostrzegł bardzo wyraźnie sprzeczność interesów między proletariatem a burżuazją. Słabość — ponieważ swoje rozwiązania chciał wcielić w życie wbrew obiektywnym prawom rozwoju społecznego, pomijając podstawowy problem rewolucji angielskiej, walkę burżuazji z feudalno-absolutystycznym systemem utwierdzenia stosunków kapitalistycznych.

Utopię wodza diggerów cechują także pewne niedostatki. Historyczna ograniczoność pomysłu polega na niewspółmierności między ideałem a możliwościami jego urzeczywistnienia. Właściwą ocenę pozytywnych propozycji Winstanleya dają słowa Engelsa: „Niedojrzałości produkcji kapitalistycznej, niedojrzałym stosunkom klasowym odpowiadały niedojrzałe teorie. Rozwiązanie zadań społecznych tkwiące jeszcze w ukryciu w nierozwiniętych stosunkach gospodarczych, wypadało wysnuć z głowy. Społeczeństwo ujawniło tylko swe anomalie; zadaniem myślicy rczumu było ich usunięcie. Chodziło o to, by wynaleźć nowy, doskonalszy system ustroju społecznego i narzucić go społeczeństwu z wewnątrz za pomocą propagandy, a jeśli się da, to i w drodze przykiadu eksperymentów wzorcowych. Te nowe systemy społeczne były z góry skazane na utopijność, im bardziej zaś opracowywano je w szczegółach, tym wyraźniej musiały przechodzić w dziedzinę czystego



fantazjowania.”<sup>92</sup> Utopizm cechujący każde stanowisko, które przekracza aktualny stan rzeczy, pozwala jednak na rozważanie alternatyw wobec rzeczywistości. Rodzajem takiej alternatywy jest *The Law of Freedom*.

Winstanley nie przywiązywał dostatecznej wagi do rozwijającego się szybko w XVII wieku przemysłu. Uważał także błędnie, że możliwe jest wykluczenie w jego czasach pieniędzy, kupna-sprzedazy i prawników z państwa. Przy bliższej analizie można dostrzec niedostateczną kompozycję traktatu, a także często brak logicznej ciągłości wykładu. Można zauważyć, że poszczególne jego części mają różny, bardziej lub mniej jasny styl i język. Nierzadko zdarzają się powtórzenia i ginie wątek myślowy, a pasja krytyczna autora bierze górę nad pozytywną konstrukcją.

Tym niemniej drobne te braki nie mogą przyćmić zalet utworu, dzięki któremu Winstanley może być oceniany jako wielki, samodzielny myśliciel, zasługujący na to, aby jego utopijna wizja i poglądy krytyczne stały się przedmiotem bacznej uwagi każdego historyka myśli politycznej i społecznej.

## РЕЗЮМЕ

В 1652 году Джерард Уинстэнли закрыл свои творческие труды работой *The Law of Freedom in a Platform*. Эта работа представляет собой итог размышлений и жизненных знаний автора на тему организации идеального общественного строя. Она содержит ряд интересных и оригинальных мыслей, которые обеспечили Уинстэнли прочное место в истории социалистических и коммунистических идей.

Основой модели республики являются следующие принципы: свобода, справедливость и равенство. Бесспорным достижением Уинстэнли является мысль о том, что свобода, справедливость и равенство — это такие идеалы, которые согласуются с общественным строем, базирующимся на частной собственности. За основу экономического строя этого идеального государства он берет общую власть на землю и ее плоды, всеобщую обязанность работы и распределение на основе: от каждого по способности, каждому по работе. Также интересными являются его предложения, касающиеся политического строя государства и организации просвещения. Идеальная республика опирается на идеи всеобщих выборов, на принципе короткого периода управления властью чиновниками и на подробной системе справедливого закона. Эта республика не ведет войн и международные отношения сводятся к тор-

<sup>92</sup> *Ibid.*, s. 111.

говому обмену, которого нет внутри государства. Организация просвещения полностью светская и не зависит от церкви. Наука и обучение практичны и основаны на эмпиризме.

Утопия Уинстэнли принадлежит к ряду выдающихся позиций утопической литературы всех времен, рядом с „Утопией” Мора, „Государством солнца” Кампанелли, а также с произведениями французских утопистов 18 в. — Жан Мелье, Морелли и Мабли. Она соединяет глубокое понимание вечной неотделимости политической свободы от экономического равенства с убеждением, что полное общественное освобождение может наступить только вследствие рациональной организации всех общественных учреждений. Эта утопия должна быть в большей степени, чем до этого времени, предметом внимания историков общественной и политической мысли.

#### S U M M A R Y

The year 1652, in which Gerard Winstanley's *The Law of Freedom in a Platform* appeared, was the closing year of the author's creative work. The book is a summary of his experience and thoughts on the problems of the organization of an ideal social system. It contains a number of interesting and original ideas on this subject, which were an important step in the history of socialist and communist ideas.

At the roots of the model of the commonwealth were the principles of freedom, justice and equality. Winstanley's undeniable achievement was the thought that freedom, justice and equality were impossible in a social system based on private property. Therefore, the economical system of his ideal state is grounded in the community of soil and its products, in the general duty of work and in the distribution based on the principle: from everybody according to his abilities, to everybody according to his work. Equally interesting were the utopist's suggestions for the political system and the organization of education. The ideal commonwealth was based on the democratic principle of the general election, a short period of keeping administrative posts and a rather thorough system of just law. There were no wars among nations and the only form of international contacts was the trade exchange, which was absent within a nation. The education was entirely secular and independent of the Church. Teaching was practical and based on experience.

Winstanley's utopia belongs to the greatest books of this kind alongside with Moor's *Utopia*, Campanella's *The State of the Sun*, and the

works of the French utopists of the eighteenth century: Meslier, Morelly, Mably. It shows a deep understanding of the inseparability of political freedom and economic equality, and expresses the assumption that a complete social liberation can come only by way of a reasonable organization of all social institutions. The book is, therefore, worth greater interest and attention than it has been paid by historians of social and political thought up to now.

